

Odnaleźliśmy „Roja”

24.7.2026 - | Instytut Pamięci Narodowej

Mieczysław Dziemieszkiewicz „Rój”, żołnierz Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, został zidentyfikowany dzięki pracom Instytutu Pamięci Narodowej.

O identyfikacji kolejnej ofiary represji komunistycznych poinformowaliśmy 24 lipca 2026 roku podczas konferencji prasowej w Centralnym Przystanku Historia im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Warszawie. W spotkaniu z mediami udział wzięli zastępcy prezesa IPN: dr hab. Karol Polejowski i dr hab. Krzysztof Szwagrzyk oraz dyrektor Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu prokurator Andrzej Pozorski.

- Nie ukrywam wzruszenia, bo przecież w ten sposób spełniamy obowiązek powierzony nam decyzją ustawodawcy i znajdujący się w Ustawie o Instytucie Pamięci Narodowej. Przede wszystkim jednak realizujemy bardzo potrzebny element, jakim jest oddawanie rodzinom szczątków tych, którzy przez dziesięciolecia leżeli w bezimiennych dołach śmierci

- mówił dr hab. Karol Polejowski.

O śledztwie prowadzonym przez Oddziałową Komisję Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie opowiedział prokurator Andrzej Pozorski. Zazaczył, że ważną rolę odegrały wieloetapowe badania genetyczne przeprowadzone przez biegłych z zakresu medycyny sądowej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie.

Szczegóły odnalezienia Mieczysława Dziemieszkiewicza opisał dr hab. Krzysztof Szwagrzyk. Szczątki „Roja” znajdowały się w samym środku kwatery „Ł” i leżały obok Zygmunta Szendzielarza „Łupaszki”, zamordowanego w lutym 1951 roku.

- To nieprawdopodobna sytuacja, że dwaj wielcy zasłużeni żołnierze polskiego podziemia leżą obok siebie w tej przestrzeni powązkowskiej łączki

- podkreślił zastępca prezesa IPN.

Dr hab. Krzysztof Szwagrzyk dodał, że na Kwaterze „Ł” odnaleziono ponad 200 osób zachowanych w pełnym układzie anatomicznym oraz kilka tysięcy fragmentów kości wydobytych podczas prac ekshumacyjnych. Zazaczył, że nie jest obecnie możliwe określenie dokładnej liczby wszystkich odnalezionych szczątków, ponieważ wiele z nich stanowią pojedyncze fragmenty zniszczone podczas robót ziemnych prowadzonych na cmentarzu w latach 80. XX wieku. Prace identyfikacyjne nadal trwają - z zabezpieczonych szczątków pobierany jest materiał do badań DNA, a analizy są ponawiane wraz z rozwojem metod genetycznych. Podkreślił, że jednym z największych wyzwań pozostaje pozyskanie materiału porównawczego od krewnych ofiar. W procesie identyfikacji IPN wykorzystuje także specjalistyczny system analiz genetycznych opracowany przez FBI, umożliwiający porównywanie profili DNA szczątków z materiałem pobranym od członków rodzin.

- Po raz kolejny możemy powiedzieć, że władze komunistyczne nie zwyciężyły.

Zwyciężają bohaterowie. My, nawet w najbardziej skomplikowanych sytuacjach, musimy dochodzić do prawdy. Odnajdujemy tych, po których nie miał pozostać żaden ślad. Przywracamy im imiona i nazwiska

- zakończył.

W konferencji uczestniczyła również rodzina „Roja” – siostrzenica Barbara Kownacka-Płauszewska oraz bratanek Marek Dziemieszkiewicz.

Identyfikację Mieczysława Dziemieszkiewicza poprzedziły wieloletnie prace poszukiwawcze, analiza materiału dowodowego oraz specjalistyczne badania DNA. Ważnym powodem do pogłębienia badań było odnalezienie podczas ekshumacji charakterystycznego artefaktu, którego analiza skłoniła prokuratorów do rozszerzenia zakresu porównań genetycznych. Ostateczne potwierdzenie tożsamości wymagało również pozyskania dodatkowego materiału porównawczego od nieżyjących członków rodziny osoby poszukiwanej.

Podporucznik Mieczysław Dziemieszkiewicz, to kolejna zidentyfikowana ofiara represji państwa komunistycznego, wśród blisko osiemdziesięciu innych odnalezionych dotąd przez Instytut Pamięci Narodowej na terenie kwatery „Ł” Cmentarza Powązkowskiego w Warszawie.

Jak zidentyfikowaliśmy Mieczysława Dziemieszkiewicza „Roja”?

Starszy sierżant Mieczysław Dziemieszkiewicz ps. Rój (pośmiertnie awansowany do stopnia podporucznika), dowódca patrolu Pogotowia Akcji Specjalnej Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, zginął w nocy z 13 na 14 kwietnia 1951 roku podczas obławy przeprowadzonej we wsi Szyszki koło Pułtusza przez żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego oraz funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej. Poległ w trakcie wymiany ognia.

Po jego śmierci ciało przewieziono do Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Pułtusk, gdzie przeprowadzono sekcję zwłok oraz wykonano fotografie pośmiertne.

Następnie funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa przetransportowali ciało do Warszawy, najprawdopodobniej do siedziby Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego przy ul. Sierakowskiego. Tam zostało ono okazane m.in. matce Mieczysława Dziemieszkiewicza, Stefanii Dziemieszkiewicz, zapewne w celu dokonania identyfikacji.

Od 1951 roku miejsce, czas i sposób pochówku podporucznika „Roja” nie były znane, aż do 2026 roku, gdy uzyskano identyfikację DNA.

Podczas prac ekshumacyjnych, prowadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej na terenie kwatery „Ł” Cmentarza Powązkowskiego w Warszawie, przy szczątkach ludzkich ujawniono m.in. artefakt, który po przeprowadzeniu prac konserwatorskich okazał się być orzełkiem z pozostałościami sukna koloru czarnego. Znaleziony przedmiot był podobny do orzełka na czarnym berecie, który widniał na zainscenizowanym pośmiertnym zdjęciu Mieczysława Dziemieszkiewicza, wykonanym w 1951 roku na terenie PUBP w Pułtusk.

Odnalezienie orzełka i porównanie tego przedmiotu ze zdjęciem pośmiertnym Mieczysława Dziemieszkiewicza zainspirowały prokuratora prowadzącego śledztwo, aby porównać profile DNA szczątków wraz profilami pobranymi od członków rodziny „Roja”.

Po przeprowadzeniu porównawczych badań przez biegłych z zakresu genetyki sądowej okazało się,

że profil dowodowy z typowanego szkieletu jest „rwany” i w celu definitywnego potwierdzenia albo wykluczenia tożsamości, koniecznym było zabezpieczenie dodatkowego materiału porównawczego.

W tym celu w maju 2026 r. prokurator Oddziałowej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu w Warszawie z udziałem antropologa i genetyka z Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie, pobrał materiał ekshumacyjny od matki i siostry Mieczysława Dziemieszkiewicza, które spoczywają w jednym grobie na Cmentarzu Parafialnym w Makowie Mazowieckim.

Pobrany materiał okazał się decydującym dla uzyskania jednoznacznej identyfikacji Mieczysława Dziemieszkiewicza, co zostało udokumentowane opinią biegłych z zakresu genetyki sądowej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego w Szczecinie z dnia 6 lipca 2026 roku.

[Komunikat pionu śledczego IPN](#)

Mieczysław Dziemieszkiewicz ps. Rój (1925-1951) - bohater podziemia na Mazowszu

W nocy z 13 na 14 kwietnia 1951 r., w wyniku obławy funkcjonariuszy UB i MO, przy udziale żołnierzy KBW, poległ w walce st. sierż. Mieczysław Dziemieszkiewicz „Rój”, żołnierz NSZ i Narodowego Zjednoczenia Wojskowego, dowódca jednego z najdłużej walczących z komunistami oddziałów podziemia niepodległościowego na Mazowszu.

Urodził się 28 stycznia 1925 r. w Zagrobach, w powiecie łomżyńskim. Był drugim z kolei synem Adama i Stefanii ze Świerczewskich. Jego starszy brat – Roman Dziemieszkiewicz „Adam”, „Pogoda”, komendant Powiatu Narodowych Sił Zbrojnych Ostrołęka i Powiatu NSZ Ciechanów (Okręg II NSZ Mazowsze Północne) – zginął z rąk żołnierzy Armii Czerwonej w 1945 r. w Ciechanowie. To wydarzenie było jednym z impulsów kształtujących antykomunistyczną postawę „Roja”. Zgodnie z zeznaniami matki, Stefanii Dziemieszkiewiczowej, złożonymi w trakcie śledztwa w 1950 r., Mieczysław, namawiany przez nią po pogrzebie brata do wyjazdu do Gdańska, miał stwierdzić: „że jeżeli Roman nie żyje to i on może nie żyje i żebym ja nie liczyła na niego, tak jakby go nie było, bo on już do mnie nie wróci”.

Młodszy z braci – Jerzy, ps. Żbik, za działalność w podziemiu antykomunistycznym skazany został w 1949 r. na 7 lat więzienia. Na mocy amnestii odzyskał wolność w 1953 r. W 1992 r. Sąd Wojewódzki w Warszawie uznał wyrok wydany przez Wojskowy Sąd Rejonowy za nieważny „albowiem czyny przypisane Jerzemu Dziemieszkiewiczowi związane były z działalnością na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego”.

Wiosną 1945 r. Mieczysław Dziemieszkiewicz wcielony został do 1. Zapasowego Pułku Piechoty ludowego Wojska Polskiego. Po dezercji wstąpił do oddziału partyzanckiego NSZ-NZW ppor. Mariana Kraśniewskiego „Burzy” i przyjął pseudonim „Rój”. Początkowo pełnił funkcję łącznika, później został dowódcą patrolu Pogotowia Akcji Specjalnej na teren powiatu Ciechanów, do którego zadań należała przede wszystkim eliminacja funkcjonariuszy reżimu i członków PPR. Udało im się zlikwidować kilkunastu funkcjonariuszy UB, MO i ORMÓ oraz ponad dwudziestu informatorów bezpieczeństwa, a w starciach zginęło kilkunastu żołnierzy Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego. Do największych akcji oddziału „Roja” należy przeprowadzony w marcu 1948 r. atak na posterunek milicji w Gąsocinie, gdzie zdobyto uzbrojenie i amunicję.

Za zasługi w walce z reżimem komunistycznym w 1945 r. „Rój” odznaczony został przez dowództwo

Krzyżem Walecznych, a w 1948 r. awansowany do stopnia starszego sierżanta.

W 1947 r., po ogłoszeniu przez władze komunistyczne kolejnej amnestii dla działaczy polskiego podziemia niepodległościowego, „Rój” zdecydował o pozostaniu w konspiracji. W wyniku przeprowadzonej wówczas reorganizacji XVI Okręgu PAS (Mazowsze Północne) został komendantem obszaru o kryptonimie „Ciężki”-„Wisła” (pow. Ciechanów, część pow. Płońsk i Mława) i zarazem dowódcą oddziału partyzanckiego operującego na tym terenie. Poza działalnością partyzancką wydawał odezwy do ludności Mazowsza: „Ogrom krzywd, który dziś przybrał niespodziewane rozmiary, zmusza nas do samoobrony. Stawia nas w szeregach państw bloku zachodniego. Dyktuje nam hasła związane ściśle z przyszłością Narodu naszego. Polacy, musimy wytrwać aż do końca. Bracia, nie wolno nam spocząć ani na chwilę. Wszyscy na front do walki z komuną w Polsce. Polacy i Polki, jednoczmy się, żyjmy w zgodzie, nie zdradzajmy tajemnic, które tak często decydują o naszym spokoju, o naszej wolności. [...] Pamiętaj! Armia Podziemna żyje i walczy o wolność Narodu Polskiego i walczyć będzie aż do zwycięstwa” – pisał „Rój” w ulotce z sierpnia 1950 r.

Pod koniec 1950 r. resort bezpieczeństwa publicznego zintensyfikował, działania mające doprowadzić do ostatecznego rozbicia oddziału „Roja”. Zwerbowano do współpracy, najczęściej groźbą lub szantażem, kilkuset agentów i informatorów. Mieli oni dostarczać wszelkich informacji o członkach oddziału, a także o ludziach, którzy udzielali im schronienia. Świadectwem nastrojów panujących wówczas w oddziale jest fragment dziennika prowadzonego przez st. sierż. Władysława Grudzińskiego „Pilota” datowany na Wielką Sobotę 1950 r.: „Iluż kolegów świąt nie doczekało, z którymi razem komunistów biłem. Nas starych partyzantów mało pozostało. Nie wiem dlaczego Ty mnie Boże chowasz? [...] Tak sobie często marzę, koledzy przyjdę i ja do Was. Więc czekajcie na mnie. Wstawcie się do Boga, to spotkamy się w niebie”.

Ostatnią akcją „Roja” była przeprowadzona 15 stycznia 1951 r. akcja ekspropriacyjna w banku w Nasielsku. Następnego dnia pościg dopadł partyzantów w wiosce Toruń. Partyzantom udało się przedrzeć przez obławę.

Wśród współpracowników „Roja” znajdowali się Maria i Stefan Burkaccy, zamieszkali w m. Szyszki w pow. pułuskim, którzy zostali aresztowani i skazani w styczniu 1951 r. za udzielanie pomocy członkom NZW. Do śmierci „Roja” przyczynić się miała córka Burkackich. Według zachowanej dokumentacji, 5 stycznia 1951 r. zgodziła się ona na współpracę z PUBP w Puławach w celu likwidacji „bandy »Roja«” w zamian za obietnicę zwolnienia rodziców z więzienia. Już jako agentka o ps. „Stanisław”, w „Życiorysie” powstałym po 1952 r., napisała: „Dnia 13 kwietnia (...) kiedy »Rój« wraz z jednym członkiem bandy pseudo »Mazur« byli skryci w naszych budynkach pojechałam do najbliższego posterunku M.O. skąd powiadomiłam P.U.B.P. iż »Rój« znajduje się w naszych budynkach”.

Według zachowanej dokumentacji w obławie uczestniczyło kilkuset żołnierzy z I Brygady Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, funkcjonariuszy UBP i MO. Otoczyli oni zabudowania Burkackich, w których oprócz „Roja” znajdował się również jego podkomendny, kapral Bronisław Gniazdowski ps. Mazur. Pierwotnie planowano utrzymanie zasadzki do rana i ujęcie ich żywych, jednak podjęta przez obłożonych próba ucieczki, zakończyła się śmiercią zarówno „Roja”, jak i „Mazura”. Ostatnie chwile obławy przybliży raport funkcjonariuszy KBW: „Drugi partyzant idący z tyłu zachwiał się i zaczął ciągnąć jedną nogę. Przewracał się, wstawał, próbował skakać na drugiej, zdrowej nodze. Dowłócił się do leżącego kolegi, chwycił jego pistolet i strzelił sobie w skroń. To był ostatni strzał w czasie obławy”.

Ciało „Roja” zostało poddane dokładnym badaniom i okazane członkom rodziny, którzy musieli dokonać identyfikacji zmarłego. Ponadto, podobnie jak w innych przypadkach, wykonano serię zachowanych do dziś fotografii post mortem, które odegrały istotną rolę w identyfikacji szczątków

odnalezionych w kwaterze Ł na Powązkach Wojskowych w Warszawie.

Według raportu Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa w Pułtuskach niektóre struktury podziemia tworzone przez „Roja” przetrwały do marca 1952 r. i cieszyły się wsparciem miejscowej ludności: „Niektórzy meliniarze [udzielający schronienia żołnierzom podziemia – przyp. autora] i członkowie siatki bandyckiej nie zaprzestali swojej wrogiej działalności, a przejawiają ją nadal w różnych formach. Element ten jest podatny na zbudowanie nowej bandy”.

Pamięć o „Roju” i jego żołnierzach przetrwała przez okres PRL na terenach działalności jego oddziału. W 2007 r., za wybitne zasługi dla niepodległości Polski, został odznaczony pośmiertnie Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Otrzymał również Krzyż Narodowego Czynu Zbrojnego. W 2018 r. został patronem 5. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej.

Opracowanie Michał Szukała, na podstawie:

Elżbieta Strzeszewska: Mieczysław Dziemieszkiewicz ps. Rój (1925-1951)
Krajewski Kazimierz, Łabuszewski Tomasz „Wykłęci 1944-1963. Żołnierze podziemia niepodległościowego w latach 1944-1963” Warszawa 2017.

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/245551,Odnalezlismy-Roja.html>